GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 14

W NIEDZIELĘ DNIA 17. LUTEGO 1805.

Dalszy ciąg ſtopni ciepła i zimna uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Lutym 1805.

Dnie Miesiąca	*Rano*	*o godzinie 2gi: popołudniu*	*w wieczor.*	*Srzedni ſtopień całego dnia*
8	— 1,0	†(*)2,6	— 1,4	† 0,06.
9	— 6,0	† 3,2	† 0,5	— 0.76.
10	† 1.5	† 3.5	† 2,8	† 2 6.
11	† 1,0	† 5.0	† 2,0	† 2.66.
12	† 0,—	† 0,5	† 1,4	— 0,63.
13	— 2,4	— 3,0	— 6,6	— 4,0.
14	— 6.2	— 2,2	— 6,2	— 4.86.

(*) *Liczby z znakiem † wyrażaią ſtopnie ciepła.*

Z Wiednia d. 9 Lutego.

D. 6 t. m. odprawione zoſtały w kościele zamkowym exekwiie roczne za ś. p. Cesarzową Jmć Eleonorę, małżonkę Ferdynanda III. i założycielkę krzyżowego orderu damskiego, i za wszyſtkie zmarłe damy tego orderu, na których znaydowała ſię Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć wraz z Arcy Xiężniczkami i przytomnemi w Wiedniu damami tego orderu.

J. C. K. Apoſtolska Mość raczył protomedyka Morawskiego i radcę zdrowia Michała Valenzi, na iego prożbę uwolnić nayłaskawiey od obowiązkow służby z całkowitą dotąd pobieraną pensyą, a na iego mieysce wynieść na protomedyka Morawii i Sląska i referenta co do zdrowia przy tuteyszym guberniium znanego doktora medycyny i lekarza przy bryńskim domie poprawy, Leopolda Gärtlgrubera.

Pod pozorem nauk przybywa do tuteyszey ſtolicy młodzież tak z C. K. kraiow, iako i z zagranicy, zachowuie wprawdzie formalność zapisuiąc ſię w urzędach nauk, ale albo wcale na lekcyach nie bywa, albo tylko czasami, przepisanych zaś examinow wcale unika. Dla zapobieżenia więc skutecznie tey lekkomyślności młodzieży, która naprzyszłość pociąga za sobą złe skutki, raczył J. C. K. Apoſtolska Mość rozkazać w gabinetowym liście pod d. 20 Grudnia r. z. do W. kanclerza Ugarte, aby na przyszłość przełożeni nauk we wszyſtkich kraiowych szkołach głownych i liceach po każdym przepisanym examinie podawali dyrektorom policyi niedbałą młodzież, z wyrażeniem mieysca urodzenia każdego, nauki na iaką ſię zapisali, godność rodzicow lub opiekunow, a ci aby cudzoziemcow, którzy nie mogą okazać doſtatecznego do wyżywienia ſiebie uczciwego zatrudnienia, natychmiaſt z kraiu oddalili, kraiową zaś młodzież do rodzi-

cow lub opiekunow odesłali, aby nie maiących ochoty lub zdatności do nauk w inny sposób ſtarali ſię na użytecznych obywateli ukształcić.

D. 7 t. m. C. K. akademiia pięknych kunsztow miała honor przez wyznaczoną deputacyą, z prezesa i uſtawicznego sekretarza, tudzież dwoch profeſſorow, oddać Arcy Xciu Jmć Rudolfowi dyploma na członka swoiego. Arcy Xiążę Jmć przyiął tę deputacyą z wrodzoną całemu Nayiaśnieyszemu Auſtryackiemu Domowi uprzeymością, zapewniaiąc ią o swoiey protekcyi dla tey użyteczney akademii.

Z Brynu d. 8. *Lutego.*

Podług Liſtu z Neapolu pod d. 15 Stycznia, ciągnął ieszcze tamteyszy francuzki poseł P. Alquier naradzenia z miniſtrem ſtanu i nalegał zawsze o uſtąpienie twierdz i portow, grożąc w przypadku odnowienia wkroczeniem woysk francuzkich do ſtolicy. Dla odwrocenia tego nieszczęścia wyprawiono w przeciągu 8 dni 3 gońcow do Paryża, Petersburga i naczelnego jenerała St. Cyr francuzkiey armii w neapolitańskim.

Z niższey Saxonii odebraliśmy pod d. 25 Stycznia nie zawodną wiadomość: że ieden z znacznych dworow ſtałego lądu uczynił Krolowi Szwedzkiemu przełożenie względem maiącego ſię zawrzeć i iuż na podpisaniu będącego subsydyynego traktatu międzу Szwecyą i Angliią, iż podobny traktat zapalić może woynę na ſtałym lądzie, a ta wyſtawiłaby nie chybnie szwedzką Pomeraniią na niebezpieczeńſtwo. Jakoż zdaie ſię, że pomieniony traktat z tego względu iuż do skutku nie przyydzie.

Liſty z Petersburga donoszą, że podane z ſtrony Francyi propozycye do ugody nie są wprawdzie ieszcze przyięte; ale negocyacye w tey mierze ciągną ſię ieszcze za pośrednictwem Pruſs, uzbraiania iednak w tym kraiu nieuſtaią.

Z Paryża d. 25. *Stycznia.*

Propozycye Krol. pruskiego dworu do zagodzenia zachodzących zatargow między Francyą i Roſſyą, nadeszły iuż tu, i naylepsze obiecuią sobie z nich skutki.

Port Malagi miał d. 15 Stycznia bydź otworzony; ale że Kadyx ieſt iuż przez Anglikow w ſtanie blokady ogłoszony, spodziewać ſię zatem potrzeba, że tenże los i inne hiszpańskie porty spotka.

Pisma nasze mieszczą pod artykułem z Berlina o odmianie mieysca mieszkania przez hrabiego de Lille, ale nieurzędownie.

Nasz jenerał naczelny w neapolitańskim zoſtaie w naylepszem porozumieniu z tamteyszym rządem.

Monitor umieszcza pod artykułem z Medyolanu liſt auſtryackiego półkownika barona Legisfelda do francuzkiego dywizyynego jenerała Gardane nad granicą pod d. 31 Grudn: r. z. donosząc mu, że J. C. K. Apoſtolska Mość rozkazał nad Adygą rozciągnąć woyskowy kordon przeciw wybuchłey w Toskanii zaraźliwey chorobie, dołączaiąc do tego wydany w tey mierze edykt przez hrabiego Biſſingen w Wenecyi pod dniem 14 Grudnia r. z.

Od przybycia poselskiego ſtatku do Boulogne z liſtami do Paryża, rozeszła ſię tu pogłoską o pokoiu. Z Boulogne, dokąd dawniey nię wpuszczono żadnego poselskiego ſtatku, popłynął znowu francuzki poselski ſtatek do Anglii. W tych dniach przybył tu także z Boulogne adiutant admirała Bruix z liſtami, i powiozł tam zaraz na nie odpowiedź. Adiutant admirała Lacroſſe, ktory był z liſtami względem wymiany ięńcow do Anglii posłany, bawił 8 dni przy tamteyszych brzegach.

Onegday zawarty tu został z Papieżem konkordat dla Rzeszy niemieckiey, i Elektor Arcykanclerz przyozdobiony iest paliuszem arcybiskupstwa ratysbońskiego. Czyni on iuż przygotowania do wyiazdu do Niemiec.

Pani Genlis, która posłała Papieżowi exemplarz swego pisma: *Monumens religieux*, udarowaną od niego została rożańcem.

Cesarz oznaczył iuż wynadgrodzenie dla prezydentow, którzy znaydowali się na koronacyi: za każdą stacyą podroży odbiorą po 7 fr. 50 cent., a za czas bawienia swego w Paryżu, które iednak nad miesiąc nie będzie rachowane za każdy dzień po 20 fr.

Podług urzędowych doniesień, nie poczyniła burza tak wielkich szkod w Cherburgu, iak publiczne pisma donosiły. Jedna tylko 24 funtowa armata spadłą z bateryi Napoleona w morze.

Flachat, który Xcia Looz przeszło na 2 mill. oszukał, iest z swoim pomocnikiem pisarzem Charpentier i innemi aresztowany, i do sądu kryminalnego departamentu Sekwany oddany. Wspomniony Flachat był na początku rewolucyi patronem w Lionie. Od wielu lat żył tu iuż ubogo iako nieszczęśliwy gracz, iuż okazale iako bogaty liwerant. Gdy mu źle iego poszły sprawki udawał bankruta; gdy dobrze nie znał granic zbytku. I tak niedawno swoiey żonie, która się z pierwszym rozwiodła mężem, wyporządził sypialną izbę, która 150,000 fr. kosztowała, i za biletem tylko można ią było widzieć.

W nocy z 13 Stycznia przeieżdżał admirał Grawina przez Bordeaux do Madrytu, i tylko 3 godziny tam zabawił.

Dnia 28. Stycznia.

Jenerał Junot ma podług tuteyszych pism zastąpić w poselstwie marszałka Launes przy dworze portugalskim.

Z Boulogne piszą, że tam w kilku dniach przybyło 3 posłańcow angielskich ieden po drugim; nie weszli do portu, ale przed portem odebrano od nich listy i tamże oddano im znowu odpowiedzi.

Papież iuż zupełnie wyzdrowiał i d. 24 i 25 odwiedzał Cesarstwo Jchmość.

Słychać, że jenerał Leklerk poiedzie z zleceniami do Londynu.

Tuteysze pisma mowią: Brazyliia nie ma się przyczyny obawiać wtargnienia Anglikow: brzegi dobrze są sztuką i od natury obwarowane; załoga z milicyą aż nadto dostateczne do odparcia każdey napaści, a to tem więcey, że mieszkańcy bardzo są przywiązani do rządu portugalskiego, i t. d.

Podług niektórych doniesień z Anglii 4000 ludzi z niemieckiey legii maią bydź użyci do wielkiey wyprawy, którą w angielskich portach uzbroiaią. Podług innych znowu doniesień, część powyższych legionistow ma bydź na załogę do Gibraltaru posłana.

Z prowincyy francuzkich zapisuią także teraz wiele rożańcow z Paryża.

Nasz korsarz Jenerał Perignon zabrał 5 angielskich okrętów, z których 3 zatopił; korsarz zaś czarownik 3 zdobył angielskie okręty.

Mamy teraz z Wiednia doniesienie, iż gdyby P. Haydn był wiedział o mianey się tu dać (na zmyśloną pogłoskę o iego śmierci) pogrzebowey kantacie, byłby sam ziechał dla kierowania orkiestrą.

Przy Hawrze zatopił się rybacki statek z 19 ludzi z Honfleur, z których 5 tylko wyratowano.

Marszałek Murat odprawił niedawno rewiią nad woyskami w Wersalu.

Naradzenia u S. Sulpicyusza, które roku tego obrocone są przeciw systematowi ateuszow i materyalistow, zaczną się dnia 27

Stycznia i będą co 14 dni kontynuowane.

D. 23 t. m. (wyraża Monitor) umarł tu P. Klaudyan Chappe, wynalazca i dyrektor telegrafu, w 42 roku życia. Strata iego iest bolesna dla sztuk. Słusznie powiedziano, że sztuka znakow dawno przed nim była wiadoma; lecz on ią uprościł, i tak metodycznie, pewnie i do powszechnego użycia ułożył, że może bydź iey wynalazcą nazwany. — Inne znowu pisma mowią: " P. Chappe, wynalazca telegrafu, sam sobie odebrał życie w domu telegraficznym. Zwłoki iego znaleziono w ſtudni. Nim ſię utopił napisał na kawałku papieru drżącą ręką ołowkiem: " Zadaię sobie śmierc dla uniknienia przykrości życia, które mi dokucza. Nie mam sobie z resztą nic do wyrzucenia. „

Cesarzowa towarzyszyć będzie, iak zapewniaią Cesarzowi Jmć do Włoch. Xiążę Jozef czynił dotąd rożne przełożenia względem przyięcia korony lombardzkiey. Czyli on tę godność lub kto inny otrzyma, ieszcze nie ma pewności.

Z Kadyxu d. 4. Stycznia.

Port nasz iuż ieſt ściśło oblężony. Oto ieſt liſt pisany od kontra admirała Orde do Margrabiego Solana jeneralnego kapitana Andaluzyi i rządcy Kadyxu, i odpis na niego:

Na okręcie J. K. Mci Glory przed Kadyxem dnia 2 Stycznia 1805.

JW. Mci Dobrodzieiu! Zoſtawszy urzędownie uwiadomionym, że Hiszpaniia wydała woynę Królowi moiemu Panu, znayduię ſię w smutney potrzebie oświadczyć, że port Kadyxu ieſt w oblężeniu, mniemam żem powinien uwiadomić JW. WPana o tym zamiarze, a to w tym celu, aby rownie JW. WPan iak inni konsulowie mocarſtw zagranicznych mieszkaiący w Kadyxie niewymawiali ſię niewiadomością. Każdy przeto ſtatek neutralny, któryby chciał wyyśdź i wniyśdź do Kadyxu podlegać będzie odtąd prawom oblężenia. Statki przeznaczone do łowienia ryb, będą mogły połow odprawiać bez doznania naymnieyszey przeszkody (bylebym nie był przymuszonym mniemać, że inny nad łowienie ryb cel maią) i ieżeli baterye pobliskie Kadyxu i Ceuta wſtrzymaią ſię od ſtrzelania do ſtatkow woiennych angielskich, któreby przypadkiem zbliżyły ſię pod też baterye. Mam honor bydź z naywyższym poważaniem i szczególnieyszym szacunkiem JW. WPana nayniższym sługą. — Podpisano

J. Orde.

Odpis Margrabiego Solano na liſt poprzedzaiący.

JW. Mci Dobrodzieiu! Gdy obowiązanemi ieſteśmy obadwa ſtać ſię posłusznemi naszym rządom, powinienem zoſtawić ſtaranię narodom neutralnym żalenia ſię o zniewagę wyrządzoną im oświadczaiąc port Kadyxu w ſtanie oblężenia; proſte oświadczenie rządu angielskiego nie ieſt doſtatecznym do zniszczenia praw narodow: ſiła iedynie może zjednać ten skutek. Rybacy hiszpańscy zatrudniałą ſię łowieniem ryb; lecz żadne prawo, żadna ſiła przymuſić ich nie może aby ſię ſtali niewiernemi własnemu Monarsze. JW. WPan żądać od nich nie będziesz ofiary tak okrutney i nie mogę wierzyć abyś mi proponował nieczynność dobrowolną i kary godną, gdyby ſtatki eskadry angielskiey przybliżyły ſię do batteryy lądowych. Nie masz żadney umowy ani warunku, któryby mnie od mey powinności uwolnić zdołał; nie masz Mocarſtwa na ziemi, któreby upoważnione było proponować mi moią hańbę. JW. WPan możesz, ieżeli to za rzecz przyzwoitą uznasz, ogołocić lud niewinny z żywności, ale nigdy z honoru tych, którzy ſię szczycą, że są iego obrońcami; nie Krol Pan moy, ani iego woyska były napaſtuiącemi, lecz nigdy nie okryię ſię

hańbą przez znoszenie upodlaiącey tollerancyi. Niechay Bog długich lat JW. WPanu udzielić raczy. W Kadyxie d. 3 Stycznia 1805.

Podpis: *Margrabia Solana.*

Z Solothurnu d. 20. Stycznia.

Dnia 12 b. m. przybyli do naszego miasta P. Duverger minister Elektora Jmc Bawarskiego i P. Venturi minister Rzepltey włoskiey. Dnia 13 odwiedzili naszego landmana, który też nawzaiem ich odwiedził w towarzystwie orszaku dyplomatycznego i woyskowego. Dnia 14 byli zaproszeni na obiad do landmana, po którym tegoż dnia udali się do Berna. Dnia 16 w wieczor przybył P. Caamano ambassador Krola Jmc Hiszpańskiego. Dnia 17 odwiedził landmana, który oddał mu nawzaiem wizytę z wszystkiemi używanemi formalnościami. Ambassador iadł obiad u landmana, a w wieczor wraz z nim poiechał na bál dawany przez P. Altermath. Szczególnieyszym przedmiotem przyiazdu tu P. Caamano iest potwierdzenie kapitulacyi woyskowey pomiędzy Hiszpanią i Szwaycaryą umowioney. Dla tego przywiozł bogate upominki dla deputowanych na seym i PP. Mousson Gafser. Pierwszy upominek składa się z tabakiery złotey przyozdobioney portretem Króla Jmci Hiszpańskiego i suto dyamentami wysadzoney. Dnia 18 wspomniony ambassador udał się do Berna, oddział strzelcow konnych odprowadzał go aż na granice kantonu.

Landman Szwaycaryi uwiadomił rządy kantonowe przez wydany okolnik pod dniem 12, że po odebranem uwiadomieniu z strony rządu Tessińskiego i Gryzońskiego, tudzież rapporcie pułkownika Hauslera mniemał, że powinien ułatwić wniyście i wychod dla towarow pochodzących z Włoch pod warunkiem iednak aby miały zaświadczenie zdrowia. W okolniku tem uwiadomia oraz kantony, że w tym momencie iest w robocie urządzenie względem wyciągnienia kordonu woyskowego i kwarantyny na granicach, w przypadku gdyby Szwaycarya na nowo iakiey zarazy lękać się przymuszoną była.

Od granic Hiszpańskich d. 8. Stycznia.

Oblężenie Gibraltaru przez woysko francuzko-hiszpańskie będzie zapewne iednym z nayważnieyszych zdarzeń w roku bieżącym. Powszechnie mniemaią: iż Gibraltar i Königstein w Saxonii, są naymocnieyszemi twierdzami w całey Europie. W roku 1703 kilku set piianych maytkow angielskich zdobyło szturmem bez żadney straty twierdzę Gibraltar, która na ów czas miała słabe fortyfikacye, i nader szczupłą załogę hiszpańską. Widząc rząd angielski, iż wspomniona twierdza stać się może kluczem do środziemnego morza, kazał natychmiast robić bez ustanku nowe fortyfikacye; a tak powoli przyprowadzono Gibraltar do tego stanu, w iakim się dzisiay znayduie. Ważną ta twierdza iest na gorze 1000 stóp wysokiey, i maiącey małą milkę długości. Widok z niey iest bardzo piękny. Na wschod widać wielką przestrzeń morza środziemnego; w stronie południowey pokazuie się cieśnina morska i piękne brzegi Afryki; na zachod rozciąga się szeroka zatoka Algesiras, a za nią widać morze Atlantyckie; nakoniec w stronie północney pokazuie się wielka część kraiu hiszpańskiego. Grunt Angielski opasany iest skałą kamienistą, i tak spadzistą w stronie wschodniey, iż nawet koza dzika wedrzeć się tam nie może; od południa zasłoniona iest kamienistemi skałami i strasznemi bateryami; w stronie zachodniey przy spodzie góry wzdłuż zatoki Algesiras znayduie się małe miasto Gibraltar, gdzie naywięcey żydow mieszka. Od morza zaś są straszne baterye i bastyony. W stronie północney, wąwoz na 500 stop szeroki łączy skałę czyli półwysep Gibraltaru ze stałym

lądem Hiszpanii. W mieyscu, gdzie się ten wąwoz kończy, znayduią się szańce hiszpańskie S. Rocha w poprzecz, na przeciwko Gibraltaru, w odległości półmili od tey twierdzy, i od tey strony są także naystraszniey sze fortyfikacye, na obronę Gibraltaru. Miny, rowy, bagniska, palisady, baterye, wznoszące się na 15 rzędow iedna nad drugą, i wykute z twardey skały niepozwalaią zbliżyc się nieprzyiacielowi, który tego nigdy prawie dokazac niepotrafi, byleby tylko załoga była dostateczną.

W roku 1779 armiia francuzko hiszpańska złożona ze 40 tysięcy ludzi, zaczęła oblężenie Gibraltaru pod dowodztwem hrabiego d'Artois. Sprowadzono niezmierną liczbę ciężkich dział, i zaczęto kopać stosowne rowy od linii S. Rocha do wąwozu. Lecz iak tylko działa i ammunicyą w rowy sprowadzono, natychmiast Elliot wyzionął grad kul i bomb z gniazda swoiego w skale, i kto nie zdążył uciec, tego śmierc niminęła. Gdy się nakoniec przekonano, iż niepodobna niczego dokazać od lądu, postanowiono przypuścic szturm z morza; zrobiono baterye pływaiące, to iest, wybito wierzchy okrętow mocną blachą żelazną, tak ażeby im bomba szkodzić niemogła, ściany zaś boczne składały się z trzech rzędow grubych belek. Baterye te miały z początku zburzyć ze szczętem miasto Gibraltar, a potem zniszczyć fortyfikacye od strony morza, co gdyby nastąpiło, w ten czas 8,000 ochotnikow, przybranych w pancerze, mieli zdobyć szturmem twierdzę. Czternaście takowych bateryi, iak nayzupełniey uzbroionych, stanęły na kotwicy w odległości 600 krokow od Gibraltaru, i rozpoczęły straszne strzelanie z dział. Strzelał do nich Elliot kulami palącemi, iakoż zaiął się ogień; 6,000 ludzi spaliło się lub utonęło: Anglicy uratowali kilkaset tych nieszczęśliwych, a bardzo mało umieiących pływać powróciło do Algesiras, pomiędzy któremi znaydował się także znany Xiążę Nassau-Siegen. Działo się to w roku 1780 i wkrotce potem zaniechano oblężenia, gdy w oczach 61 okrętow liniiowych tak francuzkich iako też hiszpańskich, admirał Howe, wpuściwszy do portu w czasie szturmu 200 statkow przewozowych, opatrzył załogę w świeżą żywność.

Nie bez przyczyny wyrażaią pisma publiczne francuzkie, iż twierdza Gibraltar, dopóki tylko w ręku Anglikow zostawać będzie, iest zakałem dla rządu hiszpańskiego. Przyydzie więc zapewne do iey oblężenia, co podobno nie nastąpi w powyższym sposobie, lecz geniusz Cesarza Napoleona nada mu nowy i szczęśliwy obrot. Możeby Gibraltar był iuż wyrwany z rąk angielskich, gdyby 10,000 Hiszpanow w miesiącach Październiku i Listopadzie, kiedy trzy czwarte części załogi na żołtą febrę chorowały, śmiały attak od lądu przypuściło. Geniusz Napoleona Cesarza potrafił w kilku miesiącach wystawić nowe obszerne porty przy Boulogne, co z prędkością, godną podziwienia do skutku przyprowadzono. Dla czegożby więc nie mogł wysypać przed liniiami S. Rocha ku wąwozowi wysokiey gory, z któreyby można strzelać do fortyfikacyy angielskich, aż do zupełnego ich zniszczenia?

Z Petersburga d. 19. Stycznia.

Gdy dotąd bardzo wiele niezdatnych i ułomnych osadnikow do Rossyi przybyło, wydane zatem zostało nowe w tey mierze rozporządzenie. Postanowione w nim iest, aby liczba wychodźcow niemieckich nie przechodziła rocznie 200 familiy. Do namowy osadnikow nie maią bydź więcey żadne osoby upoważniane. Zdatni osadnicy mogą się do rossyyskich posłow zgłaszać, a rezydent w Ratysbonie ułatwi im dostanie się do Rossyi.

Bywszy kanclerz państwa, tayny radca, członeck rady stanu, senator i kanclerz wszystkich rossyyskich orderow, Xżę Alexander Borysłowicz Kurakin, zapewniwszy z sierocą radą domu podrzutkow stan swoich wychowańcow, zapisał teyże radzie z miłości bliźniego 10,000 rubli kapitału, aby z prowizyi od nich 4 wdowy były utrzymywane w szpitalu. Imperatorowa Jmć matka Marya Federowna, iako opiekunka domow edukacyynych, i dobroczynka sierot, ubogich i szpitalow, wyrażaiąc swoie nayłaskawsze ukontentowanie z tak ślachetnego czynu napisała następuiący list do Xcia Kurakina:

"Xżę Alexandrze Kurakinie! Z podanego mi od sierocey rady rapportu wyczytałam z ukontentowaniem, żeś WPan 10,000 rubli przeznaczył kapitału aby z prowizyi od nich 4 wdowy były utrzymywane w wdowim szpitalu. Lubo wydałam rozkaz sierocey radzie, aby dla uwiecznienia tey dobroczynności 4 te wdowy nazwane były WPana imieniem, mam sobie iednak za obowiązek, oddaiąc zupełną sprawiedliwość Jego ślachetnemu czynowi, wyrazic Mu ieszcze zań wdzięczność moią, i ponowić przy tey okazyi szczere zapewnienie moiey niezmienney przychylności, z którą zawsze zostaię.

W Petersburgu d. 17 Grudnia 1804.

WPanu przychylna *Marya.*

P. Garlike mianowany angielskim posłem przy duńskim dworze, wybiera się ztąd do Kopenhagi.

Z Hanoweru d. 1. Lutego.

Utworzony tu w kraiu korpus francuzkiego woyska pod nazwiskiem hanowerskiey legii, złożony z 1 regimentu konnych strzelcow i 1 regimentu lekkiey piechoty, który do Francyi pomaszerował, ma teraz bydź zwinięty; iazda będzie do innych regimentow wcielona, a piechota przemieniona na 68 regiment liniiowey piechoty.

Względem powrotu Marszałka Bernadotte nic pewnego ieszcze nie wiemy.

Z Madrytu d. 11. Stycznia.

D. 23 Grudnia weszła do portu Corcubino w Galicyi brygantyna Begogno z Kartageny w Indyach i przywiozła listy do rządu i kupcow. Zapał woienny ożywia wszystkie klassy narodu Hiszpańskiego. Utrzymuią, iż tayna wyprawa, którą Auglicy gotuią, przeciw Ferrolowi iest przeznaczona; lecz przygotowanemi iesteśmy na wszelki przypadek, i pamiętno nam, że gdy w przeszłey woynie 16,000 Anglikow z liczną artyleryą wysiadło na ląd, w celu spalenia tego portu, 3000 Hiszpanow pobiło ich bez armat i przymusiło do cofnienia.

Dla zbiegow ogłoszone iest powszechne przebaczenie. Trzy fregaty, które pod iesień ieszcze wypłynęły z 4 mill. piastrow z Lima, dotąd do naszych portow nie nadeszły, i domyślamy się, że musiały się w drodze o wybuchłey woynie dowiedzieć i zawinęły do których wysp.

Zapewniaią, że Irlandczykowie w Hiszpanii są wyięci od przedsięwziętych środków przeciw Anglikom.

Gazeta dworska donosi o wielu mianowaniach tak woyskowych iako i duchownych w Mexyku i innych posiadłościach hiszpańskich nowego świata.

D. 24 Grudnia r. z. umarł w tey stolicy Don Leandro Bourbon de Villejo, kawaler orderu Calatrava i dziekan naywyższey rady skarbowey. Przez 56 lat służył Królowi i kraiowi z rzadką gorliwością i sprawiedliwością.

Z obozu S. Rocha piszą pod d. 6 t. m. "Zima wcale nie zwolniła moru w załodze gibraltarskiey. Uważaią, że tam daleko więcey umiera Anglikow, niżeli kraiowcow, co przypisuią zbytecznemu używaniu przez pier-

wszych wina i mocnych trunkow. Mamy teraz podwoyną przyczynę do trzymania tego miasta w obleżeniu. „

Z Lizbony d. 1. Stycznia.

Tuteyszy kupiec otrzymał list od swego syna, który do Brazylii popłynął. Donosi on, że okręt, na którym płynął, był od Anglikow przetrząsany i wszystkie listy otworzone. Dodaie tenże, iż na przełożenie z portugalskiey strony, że oba rządy zostaią w pokoiu, odpowiedział angielski kapitan, że ma taki rozkaz od swego rządu.

Z Hagi d. 29. Stycznia.

Ciągle uwiiaią się teraz gońcy między naszem miastem i Paryżem, iednak nic ważnego nie można dotąd powziąść. Tyle tylko dowiedzieliśmy się za przybyciem ostatniego gońca, że P. Schimmelpennink ieszcze w Paryżu bawi, i ciągłe naradzenia miewa z Cesarzem Napoleonem. Niektórzy mniemaią, że przed wyiazdem Cesarza do Włoch zaydą oczekiwane w naszem rządzie odmiany; inni znowu odkładaią to do powrotu iego. Na nic się zda niepewne przywodzić w tey mierze pogłoski, to iednak zdaie się bydź rzeczą pewną, że nasza Rzplta w pewnych okolicznościach powiększoną zostanie.

Cesarz Napoleon napisał przy odieździe naszych nadzwyczaynych deputowanych nader obowięzuiący list do naszego rządu.

Od przybyłego tu ostatniego gońca z Paryża, rozeszła się pogłoska o niebawnym wyniesieniu Xcią Jozefa na tron Lombardyi na żądanie włoskiey konsulty. Godność tę będzie posiadał dziedzicznie, a w niedostatku dzieci, spada tron na brata iego Lucyana, który będzie lombardzkim Xięciem.

Rozmaite Wiadomości.

Mieszkaiący nad jeziorem Badeńskim ślachcic, posłał w miesiącu Styczniu swemu przyiacielowi w Szwabii mieszkaiącemu, który na żołądek chorował, 12 butelek starego wina Mallaga. Na wierzchu skrzynki napisał tylko *Mallaga.* Gdy dozorca zdrowia na granicy w R—g. przeczytał napis *Mallaga*, zadrżał ze strachu, i skazał natychmiast skrzynkę na ogień. Ludzie iego nałożyli ogień w odległym mieyscu, zaniesli skrzynkę z wielką ostrożnością w zelaźnych klyszczach na stos i spalil niewinne wino Mallaga, które miało służyć na wzmocnienie żołądka.

Naypierwsze miasto Lyon bic kazało za Karola VIII. pieniądze francuzkie z obliczem panuiącego. Szkoła głowna paryzka liczyła za Karola VII. 25,000 uczniow, a w tymże czasie pragska (w Czechach) miała ich 40,000. Pod ow czas także Cesarze i Królowie zaczęli sobie dawac tytuł *Nayiaśnieyszych*, a powszechnym iest mniemaniem, że za Ludwika XI. dano im pierwszy raz tytuł *Majestas.*

Prożne życzenia. Każdy człowiek, chociaż naynieszczęśliwszy ma swoie życzenia; stawia dla swego ukontentowania na powietrzu pałace, chociaż nie ma do nich potrzebnego materyału. Jest to przyiemna ułuda. Lecz w tych pałacach nadpowietrznych chętniey mieszkaią życzenia niżeli praktyczny rozum. Coż się dzieie? Każde niespełnione życzenie staie się potem robakiem, który pożera naszą młodość. Nie buduymy na powietrzu pałacow, stawiaymy raczey chaty w pustyniach!

Wyraz *mowią* wiele nam obiecuie. I tak: *mowią*, że względem hanowerskiego kraiu w krotce nastąpi odmiana. Królowicz angielski, Xżę Kambridgi, kazał wszystkim swoim dworzanom w Hanowerze wypłacić pensyą, i przyrzekł ią daley płacic.—*Mowią*, że w francuzkim ministeryum zaydzie odmiana. — *Mowią*, że lipski noworoczny jarmark był mierny; nadewszystko czuc się dał niedostatek pieniędzy. — *Mowią*, i nie bez fundamentu, że wszystkie te *mowią* służą tylko do uwiedzenia nas w pewnych okolicznościach; i to iest naypodobnieysze do prawdy, ze wszystkiego co *mowią*.

DODATEK

DO N.ro 14.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 17. LUTEGO 1805.

Krytyczne i Satyryczne Badania o początku masek.

Erudycya, iak wielu twierdzi, nie ieſt do smaku dla ninieyszego wieku; płochość dziś gorę bierze nieznacznie, znika gruntowna nauka. Co do mnie, nie unosząc ſię za pięknym wysłowieniem w dziełach naszych Romaniſtow, wyznaię że z ſtarożytnemi żyć lubię nie dla tego, ażeby dzisieysi niebyli u mnie w rowney cenie, albo też i w wyższey; ale ta ieſt iedynie przyczyna, iż takim mowią językiem, że go i lud zrozumie. O gdyby pisali po grecku wynosiłbym ich pod Nieba! nnieysze nawet badania albowiem, winienem dziełu tego języka. Drogi to i rzadki zabytek! ponieważ rękopism, z ktorego ie wyciągam, ieſt dopołowy z ciętym przez te nikczemnie płazy, ktore żyią iedynie z głupſtw autorow. Badacze ſtarożytności wiedziec powinni, iak ieſt drogim nadwerężony ułomek, gdyby albowiem był całym, iakażby była iego zaleta?

Wzmiankowane pismo, początek masek obwieszcza. Trwa ieszcze karnawał, i tyle osób masek używa, niewiedząc wcale, z iakiego źrzodła ten zwyczay wypłynął. Z tego powodu mniemam, iż uczyniemy miłą przysługę, gdy go powszechności udzielem. Przypadk em napadłem na iakieś poema; brakowało mu tytułu i nawet wierszy połowę. Czytałem go ze złości, a mimo chęci, podobało mi ſie dosyc.

Czemuż to rzekłem z początku, nie zaymuie wielkiego foliału wysoko myślnego Aryſtotelesa, zamiaſt okrywania ſię w drobnych wierszykach? Ale po krotkiey rozwadze przyszło mi na myśl to zdanie:

W wierszach słodycz dziwney siły,
Ktoż ich całą moc wypowie?
Wiersze leki, gdy słodziły,
Wracały nam lube zdrowie:
W miłey ich zdradzie, nic zdrady niema,
Bo w cnocie ieſt ich otucha;
Z nich ſię człek prawdą poi, gdy mniema,
Że iedynie bayki słucha.

W ciąga mych uwag, będę niekiedy wiersze przytaczał. Nięchay mi erudyci przebaczą. Wszakże ſtosowne są wiersze, w tym mieyscu; przekładam bowiem Poema, te zaś tak ſię poczyna:

"Były czasy, w ktorych szczerość pomiędzy ludzmi mieszkała; nieumieli ieszcze naten czas, nayczarnieysze ukrywać zamiary, pod naypięknieyszemi pozory. Nie przeto ieduak byli mniey wyſtępnemi.„

Rękopism używa wyrazu xaxos. Z tąd można wnosić, iż błędnie zbyt wynosiemy upłynione wieki. Przez mizantropią i prożność iedynie, powſtaiemy na czasy dziſieysze.

Niech co chce złośna obmowa gwarzy;
Człek miał zawsze iedne wady,
Tacyśmy dzisiay iak nasze dziady,
Gdyśmy podobni z kształtu i twarzy.
Za coż więc błędni mniemamy zawsze
Że w darach ktore natura daie,
Było im Niebo łaskawsze,
A dziś zli ludzie i obyczaie?

To ieſt iedynie czem celowali nad nami, iż ich wady zawsze na iaw wychodziły." Jak skoro tylko iakie wzruszenie obłąkane powſtawało w ich sercu, widac go było na twa-

rzy, która tym sposobem stawała się duszy zwierciadłem. Szczęśliwe czasy, gdzie zbrodnia nie ukrywała się pod pokrywką cnoty dla łatwieyszego złudzenia. W ten czas to ziawił się pomiędzy niemi, pełen miłości ku dobru ludzkiemu filozof, gorliwy o polor, a zawsze prowadzony ręką mądrości. „

Nie owa mądrość surowa,
Co swe żołcią truiąc słowa,
Wzburzy bardziey niż poprawi;
Ale ta mądrość, co w wszystkie czasy,
Zarazem uczy i bawi,
Gdy z nią igraszki poydą w zapasy.

" Tym filozofem był Momus, (którego samo imie przywodzi na myśl, nayszaczownieyszego z mędrcow. Zręczny i miły wyśmiewacz, sposobem trefnych zarcikow, poprawiał ludzi naylepiey, skoro postrzegł na twarzy człowieczey, iakich namiętności ślady, które miotały ich duszą, wyszydzał ie natychmiast. Miał on zawsze pod ręką małą figurkę na obraz człowieka zdziałaną, i ustawicznie przekarzał się nią ludziom, iako ich własnym obrazem. Tym kształtem Momus nauczał. Nieoszczędzał niczego, co tylko śmiesznym bydź mogło; a przez rodzay wierszykow, Wodwilami nazwanych wypłaszał dziwactwa z towarzystw, które są ich trucizną. Jeden tylko lub dwa przykłady pomienionych Wodwilow przytoczę. Dosyć to będzie, ażeby poznac ich ducha. Celem pierwszego iest wyszydzenie starcow, którzy zapewne w ten czas tak iak i teraz mieli szaleństwo, mieszania się pomiędzy młodzież, a chcąc ią naśladowac, stawali się śmiechu przedmiotem.

W marszczkach i wieku,
Do igraszek wielka tama,
A mądrość sama
Lubi włos siwy w człowieku;
Gdzie roztropność chce wygrany,
Niech tam wesołość nie kusi,
Bo gdy starzec idzie w tany,
Potknąć się musi.

" Rodzay tych wierszy, był zawsze naydzielnieyszym sposobem do poprawienia śmieszności. Wybornie się w tym Mumusowi udało. Staruszki naypierwsze obruszyły się na to: nie wiem przez iakie nieszczęście, chcą one ieszcze podobac się w swym wieku; i przenoszą zazwyczay pierzchaiące od nich wdzięki, nad mądrość, która się nie poddaie. Usiłowały one koniecznie uniknąć ciosow satyry, a tem więcey zasługiwały na nią. Chciały się upiękrzyć i odmłodzić. — Stąd rużu początek. Zrazu malowały się wyskokiem czerwonawey rośliny, która po naszych rodzi się ogrodach. Rękopism nazywa ią Teullon, a łacinnicy Beta. Chcąc opisywać z czego odtąd ruż się składał, rozszerzylibyśmy się zbytecznie. Lecz omamienie trwać długo nie mogło; ruż zniknął, a marszczki zostały. By tę nową śmieszność poprawić, uciekł się Momus do sposobu, który mu się udał wybornie. Napisał on bowiem następuiące wiersze: „

" Dziwne są Kobiet naszych wynalazki,
Możnaż bez śmiechu ich piększydła znosić;
Lecz poco kładą maskę na maski,
Czyż im na iedney nie dosyć?
Niech kto ie broni przez sposoby wszelkie,
Głupstwo to wielkie, głupstwo to wielkie! „

" Ze wszystkich satyr, powtarzam, Wodwil iest nayuszczypliwszą satyrą. Ucinek w piosnce, nie zapomina się nigdy. Sprzykrzyło się staruszkom, że zawsze były żartow przedmiotem. Lecz któraż twarz choćby nayszkaradnieysza, nie lubi się przeglądac w zwierciedle? Przedsięwzięto nareście dla zwiedzenia Momusa, tak twarze ukryć aby ich na żaden sposob poznać nie mogł. Stąd masek początek, (które pomimo twierdzeń uczonych były bardzo do naszych podobne.) „ Pierwszy raz na początku miesiąca Peritos, (który początkowi Lutego odpowiada) użyto tego pięknego wynalazku. Każdy się w maski ubierał; każdy nie obawiaiąc się ażeby był poznanym tańcował i gził się bezpiecznie. Ten to czas wesołości poświęcono, a występek z tego tryumf odnosił. „

Coż począł Momus na ten czas! Rękopism nie wzmiankuie nic o tem; i tu iego koniec. Broń mnie Boże, ażebym nadtym miał iakie czynić domysły: dopiąłem mego celu i zostawuię pole każdemu do uwag iakie się tylko komu zdawać będą. To tylko dodam, iż złość, zalotność, i intryga były wynalazcami masek, ażeby pod tym płaszczem wyuzdać się na wszystko bezpiecznie.

By skryć hydność wszelkich zbrodni,
Maski były wymyślone,
Wczem od dawnych nie odrodni,
Przyieliśmy chętnie one.
Stąd występki i zbrodniarze,
Stąd dziś cnota w poniewierce,
Maskowano w przody twarze
Dziś pod maską nawet serce.

DONIESIENIA.

Ze ſtrony C. K. Gubernium galicyyskiegu. — Ponieważ wybiianie cudzych cech mayſtrowskich na towarze żelaznym i ſtalowym nie czym innym iak tylko oczywiſtym ieſt fałszowaniem, które i szkodę handlowi, i uszczerbek rękodzielnikowi koniecznie przynosi, przeto naywyższym dekretem nadwornym pod d. 22 Października t. r. ta nieprawość zakazaną zoſtała z tym dokładem, iż ci werkmiſtrze i rękodzielnicy, którzyby o wybiianie cudzych cech mayſtrowskich przekonani zoſtali, do nayściśleyszey odpowiedzi pociągani, i surowo karani będą.

Co ſię do powszechney wiadomości dla oſtrzeżenia takowych przeſtępcow ninieyszym podaie. Dan we Lwowie 23 Liſtopada 1804.

Obwieszczeniem pod dniem 2 Października r. z. wydanym wszyſtkim poſſeſſorom Domu zalecono było, ażeby pozacierane i niewyraźne Numera Konskrypcyonalne na swoich Domach bezzwłocznie odnowić kazali.

Ponieważ zaś tego nieuskutecznili, a naſtąpić maiąca nowa Konskrypcya wymaga, ażeby pomienione Numera niezwłocznie odnowione były.

Przeto każdemu poſſeſſorowi, na którego Domu Numer konskrypcyyny niewyraźny lub ſtarty ieſt, ninieyszemi powtornie i pod karą 3 czer. zł. nakazuie ſię; ażeby w dniach ośmiu od daty ninieyszey Numera na Domach swych tym pewniey po odnawiać kazali, gdyż w przeciwnym razie, każdy niedopełniaiący tego zalecenia, karze pomienioney nieochybnie podlegać ma.

Czego Urząd mieysko Konskrypcyyny doſtrzegać będzie, a nieposłusznych w tym razie Obywateli natychmiaſt doniesie.

Golimayer.

Z Rady Magiſtratu Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 26. Stycznia 1805 roku.
Kawski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż na dniu 28 Lutego 1805 roku o godzinie 3ciey po południu na nowym Ratuszu licytacya względem żądanego wypuszczenia używania łamania kamienia z gory mieyskiey Laſſota za Wisłą leżącey pod naſtępuiącemi warunkami odprawiać ſię będzie:

1) Obeymicielowi teyże będzie wolno tyle sążni kubicznych kamienia wapniſtego w powyższym łamowisku, ile tylko będzie chciał łamać, iednakże swoiemi własnemi ludzmi i naczyniem.

2) Cena fiskalna iednego sążnia kubicznego *na Olborę* ieſt kr. 30 uſtanowiona.

3) Ten z licytantow obeymicielem zoſtanie, który ſię z obowiąże naywiększą liczbę siągow kubicznych w tymże łamowisku, przez ieden tydzień lub mieſiąc wyłamać, a oraz naywiększą kwotą za dozwolenie Olbory zapłacić.

4) Maią licytanci przed licytacyą 50 zł. ryń. iako zakład złożyć.

5) Pozwolenie możności łamania, zaczyna ſię zaraz z dniem ukończoney licytacyi.

6) Obeymiciel ieſt obowiązany w iednym tygodniu lub iednym mieſiącu, tyle siągow kubicznych, ile przy licytacyi podał a nie mniey wyłamać. Ma zaś teyże za tylą liczbą siągow kubicznych, ilą ſię w ciągu tygodnia lub miesiąca wyłamać zobowiązał, choćby ią nie wyłamał, nieodmiennie podług przy licytacyi uſtanowioney ceny do kaſſy mieyskiey złożyć, więcey łamać zaś iak ſię przy licytacyi podiał ieſt mu ze wszech miar wolno.

7) Tenże ieſt obowiązany na końcu każdego tygodnia to ieſt: w sobotę wyłamaną liczbę siągow kubicznych, tuteyszemu ekonomowi uſtnie oświadczyć.

8) Po upłynieniu zaś każdego mieſiąca dla z weryfikowania tygodniowych raportow kommiſſya na pomienioną gorę wyznaczona i wypadaiąca summa, którą obeymiciel za wyłamanie przez ten mieſiąc kamienie do kaſſy mieyskiey zapłacić ma, oznaczona bedzie.

9) Odeymiciel nie będzie mogł przed uskutecznioną wyżey rzeczoną weryfikacyą ani iednego kamienia z wyłamanych tamże siągow pod karą czer. zł. 100 wywieść kazać.

10) To pozwolenie ieſt tylko prekaryczne, to ieſt, iż Magiſtrat może Obeymicielowi w ktorymkolwiek dniu dalsze łamanie kamienia (bez naymnieyszey przez Obeymiciela rości

sobie mogącey do Miasta iakieykolwiek o uszkodzenie pretensyi) wypowiedzieć, i zastanowić, a dozwolenie łamania z strony Obeymiciela w miesiąc potemże wypowiedzeniu ustać ma.

11) Wkłada się także na obeymiciela obowiązek pilnowania, ażeby nie maiący prawa, tegoż łamowiska kamienia nie uszkadzali, i będzie winien tenże takowe wypadki natychmiast Ekonomowi oznaymić.

12) Obeymiciel zaraz po podpisaniu protokułu do tego układu obowiązany będzie, i gdyby ten

13) Popodpisaniu z swoiey strony protokołu od tego układu odstąpił, na ten czas iego zakład przepaść ma, i na iego koszta i niebespieczeństwo, będzie druga Licytacya wypisana.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 29 Styczcnia 1805 roku.
Kawski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu ozefowi Xięciu Czartoryskiemu, że Pan Jacek hrabia Małachowski i Jan z Dukli Małachowski u sądow tych — o to: żeby ieżeli prawu swemu ufa, akcyą o rozgraniczenie dóbr Ostrowie i Denkowa założył, lub wieczne sobie milczenie nakazać dopuścil — żałobę na niego podali, pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś Sady te, nie maiąc wiadomości gdzie Pan Xiążę zostaie lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż za granicą bawią emu adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; Pan Xżę przeto tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskuteczznieysze osądzi, inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. przypisac był winien.

Jakob Kulczycki. *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.*
W Krakowie dnia 27 Listopada 1804.
Slaupeński.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie oznaymuią tym Edyktem publicznym PP. Miebałowi i Jozefowi Szablowskim za granicą mieszkaiącym, że matka ich Salomea z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, i że testament przez nią sporządzony dnia 1go Czerwca publikowany, i inwentarz maiątku odtrąciwszy długi do summy 25,669 zł. pol. oszacowanego, przez Komornika iest nadesłany.

O tym przeto śmierci przypadku za granicą mieszkaiący uwiadomiaią się z tem zaleceniem: ażeby do C. K. Sądow tych iako do Instancyi pertraktuiącey deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa w terminie prawem przepisanym podali.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich. W Krakowie dnia 27 Sierpnia 1803.

Od C. K. Gallicyi Guberniium. — Ponieważ podług Cyrkularza pod dd. 13 Lipca 1804 drukowanego, z urzędu tuteyszego wydanego, dla wszystkich swych kandydatek, któreby się w tych stronach znaydowały, tudzież względem prenotacyynego Prawa zachodzić mogącego co do Pragskiego Hrudzyńskiego Panieńskiego Klasztoru Prebendy czas wymierzony przeminął. Za ponowieniem ninieyszego zaszłego zgłoszenia się przy urzedzie tuteyszym, a to stosownie do Rubryk owych, iakowe pomienionv wyżey Cyrkularz podług przyłączonych formularzy, przepisuie, pod nastąpić maiącą utratą świeżo nabytego prenotacyynego prawa z oznaczeniem terminu dwochmiesięcznego czasu, gdy tym czasem do tąd podobne zgłoszenie się od kandydatki żadney, niedoszło tu do mieysca tego, tedy powtarza się ie, stosownie do zapadłego naywyższego Dekretu zadwornego pod dattą 23 Listopada 1804 dozwalaiąc ieszcze wolnego czasu sześciotygodniowego do dostatecznego złożenia ich tu z przyłączonemi podług przepisow kwalifikacyynych wywodami, stosownie do zanoszoney Prozby pod utratą zupełną wzmiankowanych prenotacyynych praw po upłynieniu czasu dozwolonego.